**Świąteczno-noworoczne „niespodzianki”.**

**Problemy z uruchomieniem samochodu.**

* **Trudności z uruchomieniem samochodu to najczęstsza przykra niespodzianka, jaka spotyka kierowców w okresie świąteczno-noworocznym.**
* **Za większość awarii odpowiada elektronika wystawiana na ciężką próbę przez czynniki atmosferyczne.**
* **Blisko 88 % interwencji z moto assistance związanych jest właśnie z odpalaniem aut, które po dłuższym postoju odmawiają posłuszeństwa.**

W okresie świąt i nowego roku częściej niż w samochodach przebywamy z rodziną za suto zastawionym stołem. W tym czasie nieużywane pojazdy, które stoją kilka dni na mrozie, chłodzie lub wilgoci narażone są na ryzyko incydentów i poważnych awarii, głównie elektroniki. Stawiają one pod znakiem zapytania odwiedziny u bliskich, powrót do domu, czy poświąteczny dojazd do pracy. Mogą także generować wysokie koszty napraw. Pomocna w takich przypadkach okazuje się usługa moto assistance.

*– W okresie świąteczno-noworocznym spada mobilność Polaków, a co za tym idzie, interwencji assistance jest mniej. Dotyczą one jednak bardzo szczególnych sytuacji, kiedy nasi klienci nie mogą dojechać na Święta, Sylwestra, czy wrócić do domu. Najwięcej, bo blisko 88% interwencji dotyczy trudności z uruchomieniem pojazdów. To o 12% więcej niż w innych, chłodnych miesiącach roku. Powody wezwań to przede wszystkim awarie akumulatorów, a także świec żarowych i zapłonowych aut, które kilka dni nie były użytkowane przez swoich właścicieli –* stwierdza Piotr Ruszowski w dyrektor sprzedaży i marketingu w Mondial Assistance.

**Plaga rozładowanych akumulatorów**

Samochody, szczególnie nowszych generacji są naszpikowane elektroniką. Poza oczywistymi korzyściami powoduje to większą podatność na czynniki atmosferyczne. Co więcej, w przypadku awarii np. akumulatora „zwykłe” kable rozruchowe lub prostownik już nie wystarczą. Mogą z kolei przynieść więcej szkód niż pożytku. Inną kwestią jest, że w wielu dzisiejszych autach, już samo dostanie się do urządzenia magazynującego energię, wymaga wizyty w specjalistycznym warsztacie. Również dlatego ilość wezwań spowodowanych awariami systematycznie rośnie.

Częstą przyczyną awarii jest także jazda na krótkich dystansach uniemożliwiająca pełne naładowanie się akumulatora. W przypadku aut starszej generacji źródłem problemów mogą być również przeróbki instalacji elektrycznej, czy korzystanie z tańszych zamienników, np. siłowników, czy immobilizerów, które nie są odporne na niskie temperatury lub wilgoć.

*– Wzywani na miejsce awarii kierowcy pomocy drogowej to osoby posiadające wiedzę i specjalistyczny sprzęt do uruchamiania pojazdów, niezależnie od ich wieku i stopnia zaawansowania technologicznego. Dzięki temu ponad połowa interwencji na miejscu zdarzenia okazuje się skutecznych. Są oczywiście sytuacje, kiedy konieczne staje się odholowanie auta do autoryzowanego warsztatu. W takim przypadku poszkodowani chętnie korzystają z pojazdu zastępczego lub transportu do miejsca zamieszkania –* podkreśla Piotr Ruszowski z Mondial Assistance.

**Jak uniknąć przykrych niespodzianek?**

Aby zminimalizować ryzyko problemów z akumulatorem, warto pamiętać o siedmiu podstawowych zasadach:

1. Ryzyko awarii rośnie, im jest on starszy.
2. Pojemność akumulatora spada wraz ze spadkiem temperatury otoczenia.
3. Akumulator nie załaduje się w pełni, przy jeździe jedynie na krótkich dystansach.
4. Najwięcej energii zużywa się podczas uruchamiania auta. Potrzeba jej więcej, kiedy akumulator obciążają dodatkowe urządzenia, np. włączona klimatyzacja.
5. Po uruchomieniu auta należy od razu przejechać kilkanaście kilometrów, aby naładować akumulator. Następnie należy podłączyć go do ponownego ładowania.
6. Przyczyną problemów z odpalaniem mogą być także - niesprawny alternator, rozrusznik, świece żarowe lub zapłonowe, a także zaśniedziałe styki.
7. Zbyt wysokie lub niskie napięcie instalacji elektrycznej skracają żywotność akumulatora.

*Źródło: Mondial Assistance*